

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychoździ codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przejażdż Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

**OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!**

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 203.

Leszno, piątek dnia 4 września 1931 r.

Rok XII.

W Genewie obradują o... wielorybach.

Genewa, 2. 9. Rada Ligi Narodów została nagłe przez swego przewodniczącego, ministra Lerroux, odroczone do piątku, dn. 4 br., rzekomo pod pozorem, aby dać możliwość pracy podkomisji koordynacyjnej komitetu paneuropejskiego.

Zarządzenie to wywołało zrozumiałe wrażenie. — Jaki? — pytano — więc Rada Ligi zbiera się raz na cztery miesiące na 5—6 dni obrad, a potem właściwie nie robi?

Mówią tutaj, że raczej więcej potwierdzenia powinny właściwie znaleźć wiadomości dotychczasowe, że większa część czasu wrześniowego politycznego sezonu w Genewie będzie poświęcona wielkim zagadnieniom gospodarczym natury międzynarodowej, zwłazsza w czasie, gdy świat cały jęczy pod ciężarem kryzysu gospodarczego.

I rzeczywiście, wczorajsze ranne posiedzenie Rady Ligi Narodów zajmowało się, jako jednym z punktów obrad, sprawą połowu... wielorybów, co niewiele chyba przyczyniło się do wywołania wrażenia, że wielcy mężowie stanu Europy chcą się poważnie zająć sprawami gospodarczymi.

Wieloryby te stały się tu już przyszłowie, wywołując jednak poza śmiechem lub poza mniej lub więcej dobremi dowcipami, głębokie obawy, czy Liga

— poza ramami, której już i tak tyle ważnych rzeczy zaszło ostatnio w gospodarstwie światowym (kryzys niemiecki, akcja Hoovera, krach i ratunek Banku Angielskiego, bezpośrednie rokowania wielkich mocarstw) — wypełnia dobrze i celowo swoje zadania. Powszechnie jednak mówią, że zjawisko to na terenie Genewy przypisać należy temu, iż Rada Ligi Narodów i różne jej instytucje, w praktycznych sprawach gospodarczych, w doradczym załatwianiu, faktycznie niewiele może poradzić.

Proszę zważyć, że naprzykład delegat Wielkiej Brytanji Lord Cecil otrzymał od swego szefa lorda Readinga, z całą pewnością ściśle instrukcje jaknajmniej angażowania się w jakiegokolwiek decydujące debaty, zarówno na Radzie Ligi, jak na Zgromadzeniu, jak i na różnych komisjach.

Obecny rząd angielski bowiem jest tu uważany za rząd przejściowy, który nie może i nie powinien przyjmować na swoje barki żadnych zobowiązań i wiążących ciężarów.

Tak więc poza zaiste bardzo możnemi i poważnie teoretycznymi pracami różnych komisji i podkomisji gospodarczych, nie należy się we wrześniu niczego wielkiego spodziewać z Genewy.

Awantury komunistyczne w Niemczech.

Berlin, 2. 9. (PAT.) Podczas konwojowania do więzienia w Zgorzeliach grupy skazanych ostatecznie przez sąd komunistów stworzył się wielki tłum, który otoczył kowój i manifestował na rzecz amnestiantów. Przed gmachem więzienia tłum zajął groźne postawę, a jeden ze skazanych zaatakował czynnie policjanta. Policja przystąpiła natychmiast do rozposzenia tłumy przy użyciu pałek gumowych. Podczas walki demonstrantów z policją, jeden z komisarzy policji został dotkliwie zraniony w twarz. Aresztowano 3 osoby.

Berlin, 2. 9. W jednej z miejscowości strajkujący robotnicy rolni starali się przerwać pracę prowadzoną w polu nad zbiorami. Rozmontowano szereg młocarni oraz podpalono kilka zabudowań gospodarczych. Wśród właścicieli ziemskich podpalono słodki wypełnione zbożem. Policja w poszukiwaniu sprawców aktów sabotażu, dokonywa rewizji po wsach.

Berlin, (PAT.) W przechowni pod Kamieniem (Saksonia) skradziono 3 cbr. materiałów wybuchowych oraz 250 mabot pirotechnicznych.

Z ostatniej chwili.

Odroczenie terminu zjazdu naprawy gospodarczej.

Warszawa, 3. 9. W sali mafinowej magistratu warszawskiego odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie komitetu organizacyjnego Zjazdu Naprawy Gospodarczej, który miał się odbyć we Lwowie w dniach 5 i 6 września br. Po wszechstronnem omówieniu obecnej sytuacji, komitet organizacyjny postanowił odroczyć termin Zjazdu do dnia 30 stycznia 1932 r. Decyzję tę powzięto z uwagi na konieczność rozszerzenia ram organizacyjnych Związku i nadania mu w ten sposób charakteru ogólnospołecznego, mogącego wywrzeć wpływ i przyczynić się do naprawy sytuacji gospodarczej w kraju.

Przyspieszone tempo robót przy budowie magistrali Śląsk—Gdynia.

Warszawa, 3. 9. Tempo robót na magistrali węglowej Śląsk—Gdynia zostało ostatnio znacznie przyspieszone; w chwili obecnej pracuje przy budowie około 7.000 robotników. Liczba robotników przy budowie magistrali wzrosła jeszcze w najbliższych dniach do 8.000. Jak z powyższego wynika, budowa magistrali węglowej stanowi ważny czynnik, przyczyniający się do złagodzenia kryzysu bezrobocia.

Zupełne porozumienie.

Rzym, 2. 9. Rokowania prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy Watykanem a Kwirynalem zostały dziś zakończone. Doprowadzono do zupełnego porozumienia.

Ukraińskie insynuacje w Genewie.

Genewa, 2. 9. Posel do Sejmu polskiego Michał Pełciński, członek „Unda” i delegat Ukraińców na kongres mniejszości narodowych w Genewie złożył prasie szwajcarskiej następujące wykrętne oświadczenie w sprawie mordu na osobie śp. Hołwida:

— Do tej chwili nie mamy żadnych szczegółów co do charakteru mordu. Czy była to zbrodnia z motywów osobistych, czy też mord polityczny —

Udział Kas Chorych w akcji dożywiania bezrobotnych.

Warszawa, 3. 9. Jak się dowiadujemy, Kasy Chorych na terenie całej Polski wezmą udział w akcji pomocy bezrobotnym, mianowicie w zakresie dożywiania dzieci z pośród najbiedniejszych rodzin bezrobotnych. Poszczególne Kasy Chorych subsydować będą wydatnie instytucje, prowadzące tego rodzaju akcję dożywiania. Władze nadzorcze Kas Chorych wydały już w tej sprawie odpowiednie zarządzenia wszystkim Kasom.

Pierwszy raid propagandowy polskich lotniczek.

Warszawa, 3. 9. W połowie bieżącego miesiąca odbędzie się pierwszy raid propagandowy polskich lotniczek, zorganizowany staraniem Aeroklubu Śląskiego, wspólnie ze śląskim komitetem wojewódzkim L. O. P. P. W raidzie wezmą udział dwie lotniczki pp. Olszewska i Sikorzanka ze Lwowa, które w roku 1929 wyszkolone zostały w pilotażu w Aeroklubie lwowskim. Lotniczki odbędą lot propagandowy dookoła Polski. Lecieć będą prawdopodobnie na aparatach typu P. Z. L. 5.

narazie brak nam szczegółów, abyśmy mogli wyrazić nasze zdanie. Jedynie, co możemy stwierdzić z całą stanowczością na wypadek, gdyby charakter polityczny mordu został udowodniony, to, że nasze stronictwo nie ma nic wspólnego z metodami gwałtu w walce politycznej.

W dalszym ciągu swego oświadczenia poseł Pełciński potępia wszelkie objawy teroru, skądkolwiekby one pochodziły.

Redukcja w kolejnictwie śląskiem.

Katowice, 2. 9. Ogromne zaniepokojenie wywołała wśród śląskich kolejarzy wiadomość o zamierzeniu jakoby nowej redukcji robotników i urzędników. W okręgu D. K. P. Katowice ma być zwolnionych około 2.000 ludzi. Niektórzy już otrzymali wypowiedzenia.

26 września w Berlinie.

Berlin, 2. 9. (PAT.) Pótrzędowo donoszą: W Genewie omawiana była w ostatnich dniach między dr. Curtusem a delegatem Francji Francois Pontcent sprawa wizyty ministrów francuskich w Berlinie. Termin przyjazdu nie został jeszcze ustalony. Mowa jest narazie o 26 września. Do tego czasu Liga Narodów ukończy swe obrady.

W wizycie berlińskiej weźmie udział Laval i Briand. Obaj ministrowie francuscy wyjadą tylko w towarzystwie najbliższych swych współpracowników. Wizyta posiadać ma charakter podobny, jak pierwszy wyjazd ministrów niemieckich do Chequers w Paryżu.

Dotychczasowe przygotowania pozwalają mniemać, że wizyta berlińska doprowadza również do pozytywnych rezultatów natury gospodarczej.

Komunista w Niemczech burmistrzem.

Hamburg, 2. 9. (PAT.) W miejscowości Boitzenburg nad Elbą wybrano w niedziele, ub. burmistrzem komunistę adwokata dr. Aleksandra Kandydat ten otrzymał 127 głosów więcej, niż jego przeciwnik nacjonalista Zeißler. Rząd meklemburski nie może przeszkodzić objęciu urzędowania przez komunistycznego burmistrza, gdyż nie przysługuje mu to prawo, jaktem n. p. rozporządza rząd pruski.

400 śmiertelnych ofiar epidemii cholery.

Jerozolimka, 2. 9. (PAT.) W Bassra zmarło dotychczas na cholere przeszło 400 osób.

Ambulansy sanitarne dokonały przeszło 100.000 szczyptliwych ochronnych przeciwko cholere. Osoby, przybywające z Bassry do emiratu Kuwejt, muszą się poddać 5-dniowej kwarantannie.

Turcy ofiarowali 37 samolotów swej armji.

Stambuł, 2. 8. (Orient.) W dniu 30 sierpnia br., z okazji rocznicy zwycięstwa Kemala Paszy nad Grekami w Anadolji, odbyło się przekazanie przez ludność cywilną armji tureckiej 37-miu samolotów, wybudowanych ze składek zebranych w całym kraju. Każdy samolot otrzymał nazwę tego okręgu, w którym odbywała się zbiórka pieniędzy.

Aresztowanie 6 generałów hiszpańskich.

Madryt, 2. 9. Na żądanie specjalnej komisji parlamentarnej, aresztowano i osadzono w więzieniu wojskowym 6 generałów, którzy brali udział w dyktatorstwie wojskowym.

Generałami tymi są: Valle-Spinosa, Hermosa, Ruiz-de-Porta, Cornejo, Muslera i Magaz.

Brak wiadomości o „Nautilusie”.

London, 2. 9. (ATE.) Od trzech dni brak jest wiadomości o losach łodzi podwodnej „Nautilus” i jej załogi. Ostatnie wiadomości, przesłane drogą radiową z pokładu „Nautilusa”, donosiły, iż łódź podwodna walczy z silną burzą i manewruje wśród kry lodowej na wodach na północ od Szpicberga. Jeden z akumulatorów łodzi trzy dni temu był uszkodzony.

Kapitan Wilkins, donosił, iż po uspokojeniu się łódź podwodna miała pogrążyć się i podroźnawać pod lodami w kierunku bieguna. Brak wiadomości z pokładu „Nautilusa” wywołuje niepokój tem bardziej, że wyprawę kapitana Wilkina przesładują ciągle rozmaite nieszczerstwa, a głównie uszkodzenia maszyn łodzi podwodnej.

Stacje radiotelegraficzne w Norwegji usiłują nawiązać łączność telegraficzną z „Nautilusem”, jednakże bezskutecznie.

* Oszczędność od „góry”.

London, (PAT.) — Wśród zarządzeń oszczędnościowych, definitywnie przyjętych w dniu wczorajszym na posiedzeniu gabinetu wymienić należy, obniżkę poborów m. in. członków gabinetu, urzędników państwowych, sędziów i członków parlamentu.

* **Obrzydła defraudacja.** Chicago, (PAT.) Jeden z urzędników Towarzystwa Continental Illinois Bank And Trust zezna, iż defraudował sumę którejś wyjątkowo nie potrafi określić. Jak przypuszczają, suma ta sięga 3 milionów dolarów. Towarzystwo było ubezpieczone przed nadużyciami urzędników.

Spadek bezrobocia zaledwie o 40 osób.

Wzrost danych Państwowych Urzędów Pośredniczących Pracy dla bezrobotnych w Polsce, zarejestrowanych w dniu 31 sierpnia wynosiła 251.608 osób, co w porównaniu ze stanem z przed tygodnia wykazuje spadek tylko o 40 osób.

Ciągle brednie rewizjonistyczne Niemców.

W Frankfurcie odbyło się ostatnio zebranie „Veren heimattreuer Posener“, na którym niejaki Kriebel wygłosił referat na temat „Wacht an der Weichsel“. Twierdził on, iż wypędzenie Polaków z zajętych przez nich terenów było w swoim czasie możliwe, jednakże Niemcom brakło wodzów na miarę York'a. „Nie powinniśmy uważać naszej odcyzny za straconą — mówił Kriebel — jeżeli tylko w dalszym ciągu będziemy o nią w jednym froncie walczyć“.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, skierowaną do „Ostbauern“, w której zaznaczono, że nie powinno się zapominać również o poznańskim, gdy mówi się ciągle o oddaniu Pomorza i Górnego Śląska.

„Po lewej i prawej stronie korytarza“.

W ostatnich dniach przyniósł berliński „Lokal Anzeiger“ długi artykuł wstępujący pod tytułem: „Po lewej i prawej stronie korytarza“. Chodził tym razem również o tą starą śpiewkę, powtarzaną do znudzenia przez niezmordowaną propagandę niemiecką. Przez danie niemieckiej Polsce dostępu do morza „zniszczono kiedyś kwitnące obszary środkowej Europy“ dlatego tylko, że mają ludność niemiecką i że niemieckimi chcą zostać... I tu następuje rejestr — niedługi — urojonych wzgl. sfabrykowanych krzywd niemieckich, po których czytamy co następuje: „Przy takim stanie rzeczy dziwiąją się medycy i świętobliwi, że Niemcy i Europa nie rozwijają się normalnie... Korytarz nadwiślański jest rakiem, focejącym organizm gospodarczy Europy. A w takim wypadku nie pomaga głuche milczenie, lecz szybka interwencja przy pomocy miłosierdzia noża chirurga“.

Jasne jest, o co pismu berlińskiemu chodzi: o rewizję granic, zwrot Pomorza i tamsamej odcieczki Polski od dostępu do Bałtyku. Postulaty te stawia ono ostro bez uciekania się do niewyrażonych a dotąd stosowanych propozycji pokojowego i ugodowego załatwienia rzeczy. Głos więc powyższy notujemy jako wyraz ewolucji w kierunku jeszcze skrajniejszego problemu wschodnich w Niemczech. Dla nas zaś są one już przesądzone: do zmiany granic niemieckich i rabunku Pomorza nie dopuszczamy nigdy.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Dzisiaj dn. 8. 9. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	888,5-89,5
Funt angielski	1	43,24
Frank francuski	100	34,87
„ szwajcarski	100	173,15
Marka niemiecka	100	—
Guldery gdańskie	100	172,87

gp) **Traktat handlowy polsko-turecki.** Dnia 29. 8. podpisana została umowa handlowa oraz traktat osiedleńczy między Polską a Turcją. Ze strony Polski podpisał umowę i traktat ambasador Rzeczypospolitej w Ankarze Kazimierz Olszowski.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

103) P. Zbigniew, po dłuższym przemówieniu, nakłonił całą młodzież do podpisu.

Zrobiło się późno, serdeczny gospodarz wstrzymał gości od odjazdu — kazał grać kapeli w salonie.

Młodzież powstała z miejsca, salon zakpiął zrydem niebylewałem. W końcu kawalerja porwała p. Zbigniewa w górę, wyrażając mu swoje uznanie i podziękę.

Rano rozejdzali się wszyscy. Jedni z pierwszych byli Heklińscy. P. Ofelja czuła się niedobrze, spieszyła się do domu.

Gdy wychodziła p. Ofelja ze salonu — powiedziała otwartym głosem, jak gdyby się zagnęła z temi kochankami Zbigniewa — jemu też dżęca podala dzień.

Pań Zbigniew sam wszedł pamięć do karety, a u stóp ich złożył najpiękniejsze kwiaty swojej o-ranżerii.

— Ach ten mój mistrz! ten mistrz, jaki on subtelny! — mówiła Liliana, podnosząc kwiaty z dywanika, żeby nie zwiędły zbyt wczesnie.

P. Ofelja obejmowała oczyma zajazd i lady Góry, a usta jej szeptały po cichu:

— Nagrodź mi sownie, Panno, tę wyższość i znaczenie jego... tę pracę nad Edwardem!

RÓZDZIAŁ XVIII.

Uroczystość ślubna Halny i Kazimierza miała się odbyć w końcu listopada. Im bliżej było tej chwili, która w życiu każdego człowieka rola praelim ogromny, wodzą go na inne, poważne tory, radość było serce Kazimierza. Przeciwne działało się z Halną. Przywiązała się wprawdzie do Kazimierza całą gorącością młodego swego serca, ale

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 4 września 1937.

† Rozalja P.

Wschód słońca o godz. 4.50. Zach. o godz. 6.19. Wschód księży. o godz. 8.48. Zach. o godz. 1.30.

Stan pogody według stacji meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antonianach Czarnek, dnia 3. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 15,4 wiatr połudn. weseł. o prędkości 2 m/s pochmurno ciśnienie atmosferyczne 749,0 wilgotność 91%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 24,0 najniższa + 11,4. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dzisiaj (3. 9.) Tow. Kat. Rob. Polskich: zebranie zarządu o godz. 7.30 wiecz. w Domu Katol.

Słow. Młodych Polek: zebranie miesięczne na sali Domu Katol. o godz. 8 wiecz.. Zarząd.

S. M. P.: o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu. Drugiina ratownicza Polskiego Czerw. Krzyża w Lesznie: o godz. 8 wieczorem ćwiczenia, Zbórka w Pow. Kasie Chorych przy ul. Skarbowej.

Koło śpiewu „Dombińska“: o godz. 8-mej wiecz. próba całego zespołu na sali „Sokoła“ Komplet koncertowy.

Związek Szkoły Domowej: o godz. 8 wiecz. robótka w lokalu Związku Zw. St. D. przy ul. Komienjusza 33. Zarząd.

Jutro (4. 9.) „Sokol“ oddział lekkoatletyczny: zebranie oddziału o godz. 7.30 wiecz. w salce Sokola. Kierownik.

D) Koło Studentów. Dzisiaj w czwartek, dnia 3-go godz. 20 zebranie towarzyskie w Hotelu Polskim.

I) Z. Z. P. W. niedzielę, dnia 6 września b. r. o godz. 12 w sali na boku „Sokoła“ w Lesznie odbędzie się Powiatowy Zjazd Kulturalno-Oświatowy dla członków Związku Robotników Rolnych i Lesznych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, na który zaprasza się wszystkich członków, oraz członków bratnich Związków Z. Z. P. O godz. 10 zbiórkę na sali Sokola pozem nastąpi otwarcie do kościoła na Mszą św. która się odbędzie na intencję Zjazdu. Wilk. sekr. okręg. Z. Z. P.

I) Podziękowanie składam 10 róży Matek Różańcowych za modły i udział w pogrzebie mej żony ś. p. Marji Wachowskiej.

D) Dyżur lekarski w niedzielę, 6 września i w nocach następnego tygodnia wykonuje p. dr. Lewandowski. Otwarta będzie Apteka pod Ełbądzkiem.

D) Tow. Powstańców i Wojsków — Leszno. Członkowie, którzy chcą w niedzielę, 6 b. m. wyjechać do Krzywina na apel Okręgowy, zechcą się zgłosić do piątku wieczora u druha komendanta. Zarząd.

I) „Sokol“ oddział piłki nożnej. Dzisiaj w czwartek o godz. 20-tej pogadanka plenarna w sali na boku. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Czolem! Kierown.

D) Komitet sportowy. Zawodnicy, którzy brali udział w zawodach lekkoatletycznych o odznakę sportową P. Z. L. A. w dniu 29. 6. 1937 i wypełnili warunki, zechcą się zgłosić w piątek, o godz. 7.30 wiecz. w salce Sokola, w celu podpisania formularzy P. Z. L. A.

I) Przychodnia Przewidująca przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł. w piątek od 8—9 przedpołudniem.

na wspomnienie ważnego aktu, który ją czekał, ogromna frwoga ogarniała ją. Po nocach sypiać nie mogła, bo w fantazji i pamięci jej odżyły te wszystkie postacie miewiernych kochanków i mężów, pomazanych żony z wszelką bezwzględnością, jak o statnie niewolnice. Ciepłe miała przed oczyma to zycie zlamane kobiet, ich boleść, ich nędzę moralną. Po nocy bezsennej wstała blada, zmęczona, bez humoru. Badana przez matkę, zarzuciła jej ramiona na szyję wśród płaczu:

— Mam, boję się tak bardzo — boję.. Obo ważki ciężkie, a życie straszne może..

— Ależ, Halnko, znasz przecież p. Kazimierza.

— Znam go niby — prawda — kocham go nawet, lecz z duszy mojej nie wypyel ten wąż zwany niechęcią do mężczyzny, podejrzliwość, brakiem zaufania. Zaczni i dobrzy nie istnieją wcale — mówił ni głos wewnątrz.

— Smutnie byłoby prawdziwie, gdybyśmy nie mieli żadnych mężczyzn, ale tak nie jest. Za dużo czytaliśmy modernistów, zbyt brudny jest ich realizm w przedstawianiu bohaterów, zatrudnił nam każdą duszą młodą panienki.

— Być może mam, ale stało się już. — W dodatku, gdy wspomnę na życie p. Ofelji, na życie to prawdziwie niechętnie, gdy jeszcze rozbiore podle czynu p. Edwarda... och! mam, wierzyć nie mogę zdanemu z nich..

— Co ci się stało, Halnko, byłeś już wyleczona z tej niewiary, a teraz znów na nowo w nią wpaadasz? Pamiętaj, że p. Kazimierz to zany młodzieniec.

— Zany, prawda, dnis. — ale gdyby może kiedyś później stał się innym i miałby mnie zdradzić... mam, nie przebaczyłabym mu nigdy! Nie byłabym tak szlachetna, ani tak uległa, jak pani Ofelja, — a sama oszalałabym z bólu!

Zakryła twarz rękoma, rzucając się na sofę.

— Dziecko, co tobie? Ciepło duszy jakieś wieści niepomyślne...

ŚMIGIEL.

5) Nowe placówki Młodych. W ub. tygodniu wydział powiatowy w Smiglu Młodych Obozu Wio-kiej Polski, założył dwie nowe placówki w powiecie, a mianowicie w Kluczewie i Siekowie. (fl.)

5) Z jarmarku. Podczas wczorajszego jarmarku policja chwyciła szajkę oszustów, którzy chwyta-li lekkomyślnych gospodarzy na hazardową grę. Jednym rolnik stracił w ten sposób 100 zł, drugi 80 zł. Oszustów ulokowano w areszcie. (fl.)

KEPNO.

ko) Samobójstwo pana młodego. Dnia 1. b. m. nad ranem zastrzelił się w własnym mieszkaniu Th-teim Wilhelm Pawelczyk. Wypadek ten wzbudził w Kepnie ogromne wrażenie, głównie z tego powodu że nazajutrz miał się odbyć ślub Pawelczyka.

ŚLĄSK.

5) Katowice. (Sędziowie uciekają z sądownictwa.) W ciągu bież. roku wystąpiło w Katowicach z są-downictwa 10 sędziów i prokuratorów. Ostatnio po-rzucił służbę prokurator sądu obwodowego w Katow-cach, p. Edmund Arendt, który otwiera w Katow-cach kancelarię adwokacką. W Sosnowcu porzucili służbę państwową 6 sędziów.

BYŁA KONGRESOWKA.

bk) Łódź. (Obywatelskie stanowisko tramwaja-ry.) Personal ruchu w tramwajach łódzkich złożył gotowość składania na rzecz akcji pomocy bezrobot-ny w przeciągu 1 roku od 50 groszy do 4 złotych miesięcznie, w zależności od wysokości poborów.

bk) Bielsk. (Wielka powódź nienotowana od 1816) Powódź na terenie powiatu bielskiego przybrała rozmiary nieobserwowane tam od lat 16. Wisła wy-stąpiła z brzegów na przestrzeni kilkunastu kilometrów, zalewając szeroko pola i łąki. Wody Wisły, która płynie tu korytem szerokości nie większej niż 10 mtr., rozlały się na pewnych miejscach na szerokość 1 km. W Zarzeczcu 80 zabudowań zalanych jest zupełnie wodą, a ludność wraz z dobytkiem schroniła się na strychy domów. Pluton pionierów wysłanych z Bielska, oraz policja wojewódzka pró-wadziła w ciągu nocy akcję ratunkową przy świa-tłach pochodni.

bk) Sosnowiec. (Olbrazymi pożar cementowni.) Ogniodaj wybuchł pożar w cementowni „Wiek“ pod Orogodźcem, który mimo akcji ratunkowej kilkun-astu okolicznych straży, w ciągu niespełna dwóch godzin strawił cały budynek, fabryczne maszyny i zniszczył dużą ilość gotowego cementu. Straty wy-noszą ponad pół miliona zł.

MAŁOPOLSKA

mp) Kraków. (Dwoje dzieci utonęło w Wiśle.) Dwoje dzieci nautycyela szkoły Mieczysława Kadul-skiego w Pychowicach pod Krakowem: 9-letni Wiesław i 8-letnia Hafnia, wybrało się nad Wisłę, by przy-patrzyć się wezbranej rzecze. W pewnym momencie podniętym brzeg usunął się pod ich ciężarem i nie-szczęśliwe dzieci wpały do Wisły. Porwane w wir wezbranej rzeki utonęły. Natychmiastowe poszukiwa-nia za zwłokami tragicznie zmarłych dzieci przed-sięwzięte przez sekcję wodną policji, pozostały dotąd bez rezultatu.

Mitczata.

— Bądź otwarta, czyby p. Kazimierz cię adra-dził? —

— O mój niechżeż go Bóg ochroni!

— A więc co?

— Biedna Lodka piła do matki, że miała przy-kre przyjaciela z Konradem, ale wzięła na ogromną odwagę. Pojechała za nim i wydarła go wprost z tej jaskini moralnej nędzy...

— Pocóż ona ci o tem pisze?

— Na dowód, że mam być okupna.

— Jeżeli jest miłość prawdziwa, musi być i szacunek, a gdzie on jest, zbudzi się i zaufanie i wiara w szlachetność męża. Lodka może zbyt mało ufa p. Konradowi, a dużo od niego wymaga, zbyt ostrą prowadzi nad nim kontrolę.

— Mówiły mi młode mężatki, — tłumaczyła mat-ce Halna, — że konieczne ze samego poczucia trzeba dużo wymagać, słowem omotać wóję męża, a gdy to nastąpi, życie będzie znośnym przy-mniej.

— Bardzo nierozumną radę dały ci te panie studenty ty matko, dziecko drogie, i idź jej śladem. Czy spostrzegłaś kiedy, że rządziłam ojcem?

— Nie, bo tu też jest harmonija w domu.

— I u was harmonija był mus. W tego dał najpierw, a tą harmonię uzyskał nie przez omota-tanie wóli męża, lecz przez ofiarowanie serca jego mi-łością szczerą i głęboką, jeżeli się zaprzecz zachowa-niek egoistycznych, a o nim myśleć będzie jedynie i dla niego się poświęcać. Gdy zaś zdołał doznać harmonię, to ona zroziła szacunek i zaufanie, a wtenczas nie będzie potrzeba i kontroli nad mężem i omotania jego wóli. Jest to wprost niegodnym z ta-lem zamiarem przystępować do ślubów dozwolonych małżeńskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Poznania.

P) W stan nieczynny. Pozostający w stanie spoczynku naczelnik wydziału w poznańskim urzędzie wojewódzkim dr. Roman Graczyński, został przeniesiony w stan nieczynny.

P) Aresztowanie tajnego emisariusza bolszewickiego. Ostatnio policja wykryła — jak już donosiliśmy — kryjówkę komunistyczną, w której fabrykowano odezwy antypaństwowe. Pomiedzy aresztowanymi znalazł się również emisariusz bolszewicki Stanisław Grabowski, urodzony w Rybitwach pow. płońskiego, który przed kilku miesiącami opuścił mury więzienne, odsiedziawszy 4 lata ciężkiego więzienia za działalność komunistyczną. Grabowski zaopatrzonego subwencji w pieniądze (pensja 300 zł miesięcznie) przybył do Poznania z Warszawy i to na rozkaz centralnego komitetu partii komunistycznej. Jednak działalność jego

trwała bardzo krótko, gdyż po kilku zaledwie tygodniach „pracy” odpoczął w więzieniu w towarzystwie godnych kompanów: Franciszka Potrowiaka, jego żony Wincentyny oraz Józefa Czulęgo, którzy współdziałali w odbijaniu, rozrzucaniu odezw i tworzeniu jacejki prowincjonalne.

P) Woźnica padł ofiarą sploszonych koni. Onegdaj przejeżdżał ulicą Solacką przóży wóz, powożony przez ogrodnika Wojtkowiaka. W pewnym momencie, konie przestraszone hałasem motoru samochodowego, raptownie potniosy, w rezultacie woźnicy spadł na betonową jezdnię i doznał złamań podstawy czaszki. Nieprzytomną ofiarę sploszonych koni przewoził Pogotowie Ratunkowe do Szpitala Miejskiego. Stan Wojtkowiaka groźny.

Z Warszawy.

W) Następcą śp. Hołówki w Sejmie. Na miejsce śp. Tadeusza Hołówki wchodzi do Sejmu z okręgu Nr. 64 Nowogródek-Swięciany p. Aleksander Adamowicz rolnik. (Bałtuckie, pow. świeciański).

W) 12 tysięcy bezrobotnych nauczycieli. Zastraszającym objawem bezrobocia wśród inteligencji są cyfry, dotyczące nauczycieli szkół powszechnych. Według szesnastomiesięcznych obliczeń było w Polsce około 5 tysięcy absolwentów i absolwentek seminarjów nauczycielskich bez posad. Ostatni rok powiększył tę liczbę o 6 tysięcy nowych kandydatów maturalnych. Ponieważ zaś Rząd zwalnia obecnie nauczycieli kontraktowych i tymczasowych, przyjąć więc można, że Polska posiada około 12 tysięcy bezrobotnych nauczycieli szkół powszechnych. Sprawa ta zajął się zarząd główny stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycieli szkół powszechnych i omawiał ją wyzerpująco na posiedzeniu, które się odbyło przed

alku dniami. Postanowiono przeprowadzić rejestrację bezrobotnych nauczycieli i w miarę możności nieść im pomoc.

W) Zwiększone wpływy z kolei do skarbu państwa. Ustawa skarbowa na rok 1931-32 przewiduje wpłaty do skarbu państwa ze strony przedsiębiorstwa P. K. P. z tytułu dochodów w wysokości zł 45.910.000. Na poczet tej sumy min. komunikacji wpłaciło w okresie pierwszych trzech miesięcy roku budżetowego kwotę 12 milionów zł. Suma wpłaty do skarbu państwa ze strony P. K. P. z tytułu dochodów w roku 1931-32 ulegnie znacznemu zwiększeniu wskutek zarządzonej na początku br. dość poważnej redukcji wydatków, oraz wzrostu wpływów w związku z udzieleniem francusko-polskiemu T-ru kolejowemu koncesji na budowę i eksploatację linii węglowej Śląsk-Odynia.

Clonienie dolarówki.

Onegdaj odbyło się ciągnięcie kolejnej dolarówki. Większe wygrane padły na numery następujące:
40.000 dol. — 26270,
5.000 dol. — 90.661.
Po 3.000 dol. — 538.539, 289.987, 543.485,
Po 1.000 dol. — 40.5270, 1365131, 356621, 1268993, 983709,
Po 500 dol. — 1188096, 1212357, 1027333, 105137 177646, 1401387, 769315, 115129 1230701, 1487722.

OGOLNE WIADOMOŚCI.

o) Obostrzenie sposobów ewidencji poborowych. Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje obecnie nową instrukcję, ustalając obowiązki gmin i wprowadzając nowe sposoby ewidencji osób, podlegających obowiązkowi służby wojskowej. W związku z tem ministerstwo zwróciło się do wszystkich wojewodów, aby przesyłali swe wnioski co do zasad nowej instrukcji, oparte na dotychczasowym doświadczeniu.

o) W sprawie odstawiania cudzoziemców do konsulatów. Minister spraw wewnętrznych wydał wojewodom zarządzenie w związku ze zdającymi się ostatnio wypadkami odstawiania przez policję do Warszawy cudzoziemców, nieposiadających środków na przejazd celem uzyskania przez nich zapłatog w właściwym konsulacie. W zarządzeniu wyjaśnione jest przedewszystkiem, że organy policji nie są uprawnione do pobierania od konsulatów zwrotu kosztów dostarczenia cudzoziemca do Warszawy. Następnie zaś minister poleca, aby cudzoziemcy, nie posiadający pieniędzy na podróż do kraju, nie byli odstawieni do Warszawy, lecz, aby policja kierowała ich do najbliższego konsulatu odpowiedniego państwa.

Skauting.

Pa teżnyse fizyozną do kraju. W Lidzbarku, na Pomorzu, zostały urządzone kursy wychowania fizycznego i harcerskie, specjalne dla młodzieży polskiej z zagranicy. Obóz w Lidzbarku obejmował kurs harcerski instrukterski, kurs wychowania fizycznego, oraz harcerski kurs dla zastępowych, każdy z kursów liczył po 20 uczestników.

Młodzież, biorąca udział w kursach, pochodziła z 8 miu państw, w których znajdują się Polacy zagranicą.

Ostatnio odbyła się w lokalu Rady bractw szarych Polaków z zagranicy w Warszawie o przy ul. Koszyk w 6-a, piękna uroczystość Wzręczenia świadectw ukończenia tych kursów.

Świadectwa wręczał komendant obozu p. Jeremi Sliwinski, a następnie otrzymał krzyże harcerskie ci uczestnicy kursów, którzy złożyli w obozie przyrzeczenie harcerskie.

Miła uroczystość zakończyła przemówienie jednięgo z uczestników kursu, który złożył serdecznie podziękowanie instytucjom w kraju, urządzającym kursy.

Należy zaznaczyć, że przy współdziałaniu Rady organizacyjnej Polaków z zagranicy odbyły się również podobne kursy w lipcu. Jeden męski, a drugi żeński.

mp) Kraków. (Zjazd Rady Naczelnej Ch. D.) Posiedzenie Rady Naczelnej Ch. D. odbędzie się tutaj w przyszłą niedzielę, dn. 6 bm. Porządek dzienny obrad obejmuje: referat senatora Wojciecha Korfiatego o sytuacji politycznej w kraju i zadaniach stronnictwa.

mp) Drohobycz. (Posiew komunistyczny wśród młodzieży gimnazjalnej.) Władze policyjne aresztowały 8 osób pod zarzutem uprawiania działalności komunistycznej. Aresztowani są przeważnie maturalnymi gimnazjum w Drohobyczu, w tem 5 młodych dziewcząt, które w tym roku ukończyły gimnazjum, oraz 3 chłopców. Wśród nich jeden, nazwiskiem Langsam, karany już był za komunizm. Aresztowanie dzieci poważnych obywateli Drohobycza, wywołało w mieście wielką sensację.

KRAJ WSCHODNI.

kw) Brześć. (Skazanie szpiegą na śmierć.) W tych dniach aresztowano w Łodzi porucznika Humnickiego, przyłapanego na szpiegostwie. Przypominamy, że ostatnio został rozstrzelany mjr. Demkowski, również za szpiegostwo wojskowe. Równocześnie i Humnickiem aresztowano kapita w stanie spoczynku, Rudnickiego, którego oddano władzom cywilnym. Humnicki, liczący lat 26 lub 27, był kierownikiem wydziału mobilizacyjnego w D. O. K. Warszawa i tam pełnił obowiązki gorliwie i wzorowo. Później przeniesiono go na analogiczne stanowisko do Brześcia, a w Warszawie miejsce jego zajął Demkowski. Dopiero w Brześciu Humnicki zaczął zdradzać tajemnice państwowe. Po ujawnieniu afery Demkowskiego władze wojskowe rozłożyły czujną uwagę nad wszystkimi funkcjonariuszami sztabów na prowincji i w ten sposób wpadły na trop afery Humnickiego. Rozpoczęło się od pewnych podejrzeń i poszlak. Pewnego dnia zatrzymano na granicy bolszewickiej kuriera, przy którym znaleźiono odbitki fotografii dokumentów wojskowych. Dalsze dochodzenia zaprowadziły wojskowe władze śledcze do Brześcia. Zarządzono ścisłą inwigilację Humnickiego. — Schwytano go wreszcie na gorącym uczynku, mianowicie w chwili, kiedy się porozumiewał z wysłannikiem obcego mocarstwa. Humnickiego postawiono w trybie doraźnym przed sąd wojskowy i skazano na śmierć. — Wyrok został już wykonany.

Z CAŁEJ POLSKI.

o) „Trup” w kaftanie bezpieczeństwa. Policji w Król. Hucie dobrze znany jest „wieszak bezrobotny” ucjaki Roman Kozielec z Król. Huty który stale o sobie daje znać różnemi sposobami w nadziei, że uda mu się w ten sposób uzyskać prawo do korzystania z bezpłatnego „odpooczynku” bądź w szpitalu, bądź w... kocz. Kozielec ucjaki wstąpił do unaj „zawom. dowej” roboty, a jako stały swój zawód obrał sobie m. m. wieszanie się na drzewach za jasnego dnia w najruchliwszych punktach miasta, topienie itp. Swego czasu trzykrotnie jednego dnia usiłował „powieścić” się na Ryнку w Król. Hucie, co oczywiście nie udało mu się wobec wielkiego ruchu ulicznego. W ub. sobotę w godzinach popołudniowych zebrał się w Król. Hucie nad brzegiem stawu huciańskiego (przy Ryнку) wielki tłum ludzi, zapatrzonej w zwłoki nieznanego topielca. Zaalarmowano policję, która wydobyla topielca z wody i wszczęła zabieg około przywołania go do życia, jednak bez skutku. Wreszcie odstawiono zwłoki do szpitala miejskiego, gdzie jest trupem, że jest to raczej człowiek najzwyklejszy... zdrowy, wobec czego został on natychmiast z szpitala przebieży sprawy, rzucił się do lekarza, ustalając co pobie, wobec czego ubrano go w kaftan bezpieczeństwa. Dochodzenia wykazały że jest to znajomy chłopak na odwach, zeznał K., że ucjaki wstąpił do... odpooczynku „topielca” jedynie dlatego, by mógł do szpitala przez kilka tygodni w szpitalu. Zamiast do szpitala tym razem Kozielec skierowany został do... kocz. Będzie on odpowiadał przed sądem za wywołanie zbiegowiska, ciężki wybrki, napad na lekarza i prawdopodobnie za wprowadzenie władzy w błąd.

o) Dzień święty świecie! Od niezapamiętanych lat odbywa się w Stubsku, w pow. miłkowskim, odpust Przeniesienia Pańskiego, i to w tym dniu, na który on przypada. I w tym roku wzięli całej parafji podążyli do kościoła, tylko p. Bartosiak, posiadający wiarak i 20 morgów, oświadczył, że do kościoła nie pójdzie, gdyż nie jest leniwiną i będzie pracował, i j. budował studnie. W godzinach popołudniowych, okazała się chmura, z której nagle spadł piorun i uderzył w cementowe rury studni, które w okamgnieniu zamieniły się w gruz. Widząc to jego żona, rzekła mężowi: Kara Boża! i przypomniała mu przykazanie Boże: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. B. poprzysnął sobie, że oddał nigdy w dni święte pracować nie będzie.

o) „Na przelomie kultury”. Redaktor naczelny „Pamiętnika Warszawskiego”, znany poeta i powieściopisarz Ludwik Hieronim Morstin, wygłosił w tych dniach w Zakopanem odczyt p. t. „Na przelomie kultury”. Odczyt ten będzie powtórzony w Kryńcu, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy i Wilnie, w dniach od 15 bm. do 15 października. Treścią odczytu jest zagadnienie kryzysu inteligencji.

Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 4-go września

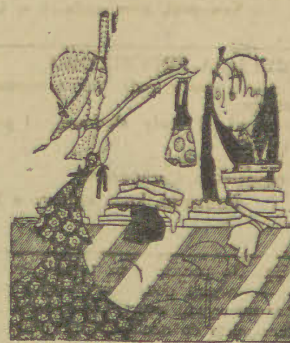
7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnal czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a, nowotowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni Miejskiej. 14,15 Komunikaty gosp. rolnicze. 18,00 Koncert popularny z Warszawy. 19,00 Dodatek do gazety porannej. Z cyklu odczytów mis. 19,15 Pogadanka radiotechniczna. 19,30 „Silva rerum”. 19,45 „Otwarte oczy na wschód”. 20,05 Nadprogram. z ilustr. mt. 20,15 Koncert symfoniczny z Warszawy. 22,00 Sygnal czasu — komunikaty PAT'a, sport i polic. 22,15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Piątek, 4-go września.

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,50 Sygnal czasu. 12,05 Odcz. programu na dzień bież. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Urz. Komunikat Państw. Inst. Met. 14,50 Komunikat gospodarczy. 15,25 Odczyt. 15,45 Komunikat sportowy. 16,00 Kącik krótkofalowy. 16,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,30 Kącik artystyczny L. S. G. 16,45 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17,15 Muzyka i płyty gramofonowych. 17,35 Tadeusz Frackowiak: Chł... czlowieka a jego losy”. 18,00 Muzyka lekka i zna. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 Giełda rolnicza. 19,55 Urz. komunik. met. 20,00 Prasowy Dziennik Radiowy. 20,10 Komunikat sportowy I-ty. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,00 Feljton p. t. „Podparcie polskie”. 22,15 Dodatek do Pras. Dzien. Radj. 22,20 Komunikaty Met. Głównej Wojak. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej, sportowy II-ty i policyjny. 22,25 Odczyt. programu na dzień nast. 22,30 Muzyka lekka i tan.

Humor zagraniczny.



— Czy ten koszulim wstąpi się w wodzie?
— Upewnam pania, że nie.
— Szkoda. W takim razie daj mi pan imię, który się w wodzie wstąpi.

(Everybody's Weekly)

**Urzędowa Cedula
Gleby Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu**

Warunki Handel hurtowy, naryte! Poznań ładunek wago-
nowo, dostawa bieżąca za 100 kg
Poznań, dnia 2.9.1931

Ceny orientacyjne*
naryte! Poznań

Zyto nowe — zdrowe, suche	21,50 — 20,75
Pszonica nowa zdrowa sucha	21,75 — 21,75
Jęczmień przemysłowy	17,75 — 19,00
Jęczmień browarowy	21,00 — 23,00
Owies	17,00 — 18,00
Mąka żytnia 65% wł. w wor.	32,50 — 33,50
Mąka pszenna 65% wł. work.	33,25 — 35,25
Otreby żytnie	12,75 — 13,50

Otreby pszenne	12,50 — 13,50
Otreby pszenne (grubo)	13,50 — 14,50
Rzekak	28,50 — 27,50
Groch Victoria	28,00 — 26,00
Skłama prasowana	3,15 — 4,00
Siano luzne	5,50 — 6,00
Siano luzne nadnotekowe	7,00 — 7,50
Siano prasowane	7,35 — 8,10

Ogólne usposobienie słabe.

Humor i satyra.

W gabinecie szefa.

- Kto telefonuje?
- Firma Rotgans et Compagnie.

* — Czego chce?
— Powiada, żeśm go oszukali na jajach i że
jesteśm złodziejami i oszustami
— Co znaczy jesteśm? Co pan się pchasz d
firmy? Złodziejem oszustem jestem ja, a pan jeste
tylko mój buchalterem.

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeniowy odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po po
i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1—2-giej po poł.
Czcionkami Drukarni Wschódzkiej Sp. z o. o. w Lesznie

Boisko Sokoła, Leszno

W niedzielę, dnia 6. września rb.

WIENIEC

Krakowiacy Dudziarze
około 100 osób
Zniwiarze Dziad z pod fary
Obóz cygański Tańce narodowe

Wykonawcy: Koło śpiewu „Dembiański“, Leszno, Koło śpiewu „Nowowiejski“, Zaborowo, Orkiestra 55. Pozn. p. p.
Początek KONCERTU o godzinie 16. WIENIEC o godz 16,30. Wiecz. ZABAWA LUDOWA na sali
Przedsprzedaż biletów w księgarni p Rzepek w Rynku. Wszystkich życzliwych uprzejmie zaprasza Koło śpiewu „Dembiański“, Leszno.



Dnia 2. 9. 1931 r. rano o godz. 6.30 zasnął w Bogu po długich
lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. ukochany
mąż, najdroższy ojciec i szwagier śp.

Wawrzyniec Uciechowski
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go bm. o godz. 4.15
z kaplicy św. Józefa.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina
Msza św. nazajutrz w poniedziałek, dnia 7. bm.

Poszukuje
sub-zastępców
czysty poważne. Na przejęcie
towaru potrzebna gotówka.
Piśm. oferty do eksp. Głosu
pod „S. J.“.

30 mórg ziemi
drenowanej, przy szosie, blisko
Leszna, w całości lub parce-
lach orsz 3 m. łąki, 1 1/2 mg.
ogrodu warzywno-owocowego,
na dogodnych warunkach, ko-
rzystnie na sprzedaż. Zgłosz-
nióm, pod nr. 30 M. do eksp.
Głosu.

Chłopak
do roznoszenia gazet, potrze-
bny. Zgłoszenia w „Głosie“
„Głosu“ w RYDZYNIE, ul.
Kościelna.

3 pokoje
z kuchni, centrów, nitychm,
dla bezdzietnych, wynajmę.
Gdzie? wszakże eksp. Głosu.

**Świeżo
kiszoną kapustę**
poleca
Firma Smolanowicz,
LESZNO, ulica Starozamkowa.

Służąca
do wszelkich prac domowych,
z dobrymi poleceniami potrze-
bna nitychmiast. — Leszno,
ul. Jagiellońska 3 II str. pr

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W sobotę, dnia 5. bm. o godz. 1-ej w poł. sorzedawcą
będę w Grobnikach
23 prosiaki, 2 maciory i 10 prosiąt, 2 tuczniki,
30 gęsi, 1 powóz kryty, 2 bryczki i inne rzeczy
najwięcej dającym za gotówkę.
Zbiór kupców przed sołectwem.
L. rej. 2269-31.

Ucznia ślusarskiego
przyjmuje Urbanowski, ślusarnie-
maszyniera w Osieczynie, ul.
przebiegu Banku Ludowego.

Uczeń szklarski
może się zgłosić nitychmiast
P. Jagsch,
LESZNO, ulica Dworcowa 1.

Pokoje
umebl., dla jednego lub 2-cho-
ranów, do wynajęcia. Zgłosz.
Leszno, ul. Świętokrzyska 27.



Dnia 2. bm. o godz. 6.30 rano zmarł nasz kochany kolega śp.

Wawrzyniec Uciechowski
przeżywszy lat 53.
Cześć Jego pamięci!

Cech Piekarski w Lesznie.
Uprasza się członków o liczne wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie
się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 4.15 z Zakładu św. Józefa.

KINOTEATR „IMPERIAL“ - (HOTEL POLSKI)
Dziś do włączenia niedzieli w dalszym ciągu wspaniały polski film dźwiękowy **Dziś**
podług powieści STEFANA ZEROMSKIEGO **Dziś**
WIATR OD MORZA
Dla młodzieży wstęp dozwolony. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Dziś! • KINO PALACE • Dziś!

Szanowną Publiczność zwiadamiamy uprzejmie, iż po gruntownej renowacji całego
kina jak i założeniu pierwszorzędnej aparatury dźwiękowej na taśmę — dziś wielka
uroczyście premiera i otwarcie dźwiękowego Kina Palace. — Jako pierwszy nasz
film dźwiękowo-Łusmowy najpotężniejsze arcydzieło dźwiękowe ostatnich sezonów
całego świata — w którym **IWAN MOZZUCHIN** stworzył swoją pierwszą
— w którym **IWAN MOZZUCHIN** stworzył swoją pierwszą
dźwiękową jako najwspanialszą kreację

HADZI MURAT - BIAŁY SZATAN
w monumentalnym filmie wg słynnego arcydzieła Lwa hr. Tolstoja pt. „Hadzi Murat“.
Watrząsający dramat Hadzi Murata bohatera kaukaskich walw wolnościowych, postrachu
żołdaków carskich, rozgrywający się na tle malowniczych gór Kaukazu i przedwojennej
stolicy carów. W głównych rolach kobiecych **LIL DAGOVER** i **BETTY AMANN**
— **Udział słynnego chóru kozaków dońskich**
pod dyrekcją Sergjusza Jarowa i znanego zespołu baletowego Ednardowej.
Reżyser **ALEKSANDER WOLKOW**. Początek punktualnie o godz. 7 i 9 wieczorem,
w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem. Wspaniały program dźwiękowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W sobotę, dnia 5. bm. o godz. 4-tej popoł. sprzedawcą
będę w Zharzewie
1 siewnik i grabie konne
najwięcej dającym za gotówkę.
Zbiór kupców przed p. Maleckim.
L. rej. 2283-31.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W sobotę, dnia 5. bm. o godz. 10,15 sprzedawcą będę
w Krzewku Wielkim
3 worki mąki, 2 stoły sładowe, 1 polię za
szkłem i 1 stół
najwięcej dającym za gotówkę.
Zbiór kupców przed p. Cichowskim.
L. rej. 2175-31.

Kapitelka w Lesznie
przy ul. Lipowej 4 jest czynna
każdego dnia.
Parowe kąpiele przeciw zazię-
bieniu i reumatyzmowi w śro-
dy i piątki. Z poważaniem
Niezgódka.

Przybory szkolne
w wielkim wyborze, po ce-
mach znizonych poleca
DOM TOWAROWY
właśc. Leon Kłiński, Leszno,
ul. Kościelna 18.

PRZEDPŁATA: Na poczęcie wraz tygod. „Przyjacieli Rolnika“, „Ognisko Domowe“,
dotadkiem powiatowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z o-
płatami portowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo
AGENTURY POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kiel-
miński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolstyń: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyuka, Rynek. Sarnowa: Wedlik,
fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielk-
chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszynski
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyla, Rynek. Wioszalkowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe-
ciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Piłczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska
nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie ująją prawa do odszkodowania.